

**CZWARTEK**  
21 sierpnia 2008  
rocznik LXIII • nr 97  
cena 6 Kč  
tel.: 558 731 766  
faks: 558740044  
www.glosludu.cz  
info@glosludu.cz  
Pismo wychodzi  
we wtorki, czwartki i soboty

**GŁOS**  
Ludu  
GAZETA POLAKÓW w Republice Czeskiej

**TEMAT DNIA na str. 4:**

**1968 rok:  
Nadzieje polskiej  
społeczności  
spaliły  
na panewce**



# Na warsztatach trzeba być kreatywnym

**KOSZARZYSKA (ep)** – Tajniki sztuki teatralnej i filmowej poznają przebywający w Koszarzyskach Pasiczkach młodzi ludzie. Warsztaty teatralno-filmowe „Spotkania-Setkání” zorganizowały dla nich Kongres Polaków w RC w ramach swego projektu „Perspektywa 21” oraz Teatr Cieszyński. Ponad dwudziestu młodych ludzi – nie tylko z Zaolzia, ale i z Polski – od 17 sierpnia uczestniczy w zajęciach prowadzonych przez Bogdana Kokotkę, Zbigniewa Czudka, Bogusława Słupczyńskiego oraz Jiřego Brzóske.

– Na warsztatach mówimy o podstawach aktorstwa, reżyserii, scenografii, muzyki teatralnej, ale również wykorzystujemy to w pracy nad własnymi etiudami filmowymi, zwłaszcza że często się to przepłata – wyjaśnia kierownik artystyczny Sceny Polskiej TC Bogdan Kokotek. – *Próbujemy wspólnie zastanowić się nad tymi problemami, dyskutujemy. Nie ma takiej typowo szkolnej atmosfery, że wykładowca opowiada, ale wspólnie próbujemy coś zrobić, młodzież co dzień tworzy coś nowego, czy to jest etiuda filmowa czy przedstawienie teatralne. Potem wspólnie się zastanawiamy,*



Bogdan Kokotek (z prawej) podczas prowadzenia zajęć z młodymi adeptami sztuki teatralnej i filmowej.

*co było dobrze, co źle, co mogłoby być lepiej.*

Wielu z tegorocznych uczestników brało udział również w poprzednich edycjach warsztatów, jak np. Grażyna Miech, która przyjeżdża na Pasiczki od pięciu lat: – *Jeżdżę na warsztaty od 17. roku życia, bardzo mi się tu podoba. Grupa jest fajna, człowiek jest tu kreatywny, ciągle coś musi wymyślać, nie siedzi w domu, nie nudzi się, a to wszystko w ładnej okolicy* – opowiada. Nie pierwszy raz jest też na warsztatach Dorota Guńka: – *Bardziej pociąga mnie teatr niż film* – mówi. – *Te warsztaty to taki dobry trening na wymowę, mimikę, ruchy i wszystkie sprawy związane z aktorstwem.*

Młodzi pasjonaci teatru i filmu będą przebywać na Pasiczkach do niedzieli. Jak podkreśla Bogdan Kokotek, warsztaty nie są przeznaczone tylko dla ludzi, którzy wiążą swoje przyszłe życie z zawodem filmowca czy aktora. Wystarczy, że ktoś się interesuje filmem lub teatrem, a zajęcia w Koszarzyskach mogą mu pomóc zdecydować, czy chce się tym zająć „na poważnie” i być może potem spróbuje bardziej się tymi formami sztuki zainteresować.

## Andrzej Sulitka wraca na uniwersytet

**PRAGA (mro)** – Andrzej Sulitka, dyrektor Sekretariatu Rady Rządu ds. Mniejszości Narodowych, kończy piastowanie tej funkcji wraz z końcem sierpnia. – *Wiele już lat minęło mi na tym stanowisku* – powiedział naszej redakcji, dodając, że w Urzędzie Rady Ministrów, jeszcze w czasach federacji czechosłowackiej, rozpoczął pracę w 1991 roku. Po usamodzielnieniu się Republiki Czeskiej został pracownikiem Sekretariatu, a od 1996 roku sprawuje funkcję dyrektora.

– *Był to, rzekłbym, kluczowy okres w dziejach państwa. Najpierw było to ratyfikowanie Ramowej Umowy o Mniejszościach Narodowych, Ustawy o Mniejszościach Narodowych, forsowanie legislatury mniejszościowej w nowelizowanej ustawie szkolnej i końcowym akcentem była ratyfikacja Karty Języków Regionalnych lub Mniejszościowych, czyli de facto od zera wprowadzanie praw mniejszości narodowych do czeskiej legislatury. Teraz pora zmienić trochę pole działania. A ponieważ jestem*

*z zawodu etnologiem a stanowisko sekretarza otrzymałem dzięki kontaktom akademickim, przechodzę do pracy na Wydziale Politologii Uniwersytetu w Ujściu nad Łabą* – dodał.

Na pytanie, kto poprowadzi ten urząd w przyszłości, Andrzej Sulitka nie daje jasnej odpowiedzi: – *To będzie zależać od wyniku konkursu na to stanowisko, który w odpowiednim czasie zostanie ogłoszony. Być może będzie to któryś z dotychczasowych współpracowników Sekretariatu.*

A. Sulitka potwierdził redakcji, że w poniedziałek 25 bm. przyjedzie do Czeskiego Cieszyna, by uczestniczyć w posiedzeniu Rady Kongresu Polaków. – *Zrobimy przegląd tego, czego już dokonano na drodze zabezpieczenia praw mniejszości narodowych oraz skoncentrujemy się na aktualnych, wymagających rozwiązań zagadnieniach, zwłaszcza związanych z Kartą* – powiedział.

## Dla krajowego turysty?

**PRAGA/REGION (dc)** – Województwo morawsko-śląskie należy do czołówek regionów odwiedzanych przez turystów krajowych. Jak podaje rzecznik Czeskiej Asocjacji Biur Podróży Tomio Okamura, dane Czeskiego Urzędu Statystycznego świadczą o tym, że w ciągu 1. półrocza br. nasz region odwiedziło ok. 260 tys. mieszkańców RC, co plasuje go na 3. miejscu. Najczęściej odwiedzanym regionem były Morawy Południowe (które również w ub. roku cieszyły się wśród turystów krajowych największą popularnością), drugim – woj. kralowohradeckie, co ze względu na znajdujące się w jego granicach administracyjnych Karkonosze nie zaskakuje.

– *Województwo morawsko-śląskie lubią turyści z RC ze względu*

*na atrakcyjne góry, lecz turystów zagranicznych nie udaje się tu zwabić* – komentuje pozycję naszego regionu Okamura.

Turyści zagraniczni, prócz Pragi, której pozycja jest bezkonkurencyjna, najczęściej odwiedzali region karlowarski i południowomorawski (do obu przybyło ponad 200 tys. osób obcokrajowców). Nasze województwo plasuje się dopiero na 9. pozycji – przyjechało do nas ok. 68 tys. turystów z zagranicy. Ciekawa jest pozycja woj. karlowarskiego – podczas gdy wśród zagranicznych gości uzyskało ono „srebrną” lokatę, wśród krajowych uplasowało się tradycyjnie na ostatnim, 14. miejscu. – *Powodem jest wysoki poziom cen zakwaterowania, dla Czechów nie do przyjęcia* – tłumaczy Okamura.

## POGODA

czwartek



dzień: 22 do 24°C  
noc: 15 do 13°C  
wiatr: 2 – 3 m/s

piątek



dzień: 25 do 26°C  
noc: 12 do 11°C  
wiatr: 3 – 4 m/s



## 40 lat po okupacji Tarcza podpisana Królowa na celowniku

**PRAGA** – Międzynarodowa konferencja „40 lat po okupacji” zainaugurowała wczoraj w Pradze oficjalne obchody rocznicy inwazji wojsk Układu Warszawskiego na Czechosłowację w 1968 roku. Spotkanie rozpoczęło od wyemitowania fragmentów historycznych transmisji czeskiego radia, w których tle słychać było odgłosy wystrzałów i dźwięk jadących po ulicach czołgów. Na dzisiejszą część obchodów zaplanowano otwarcie wystawy „Za naszą i waszą wolność” poświęconej wydarzeniom Praskiej Wiosny i interwencji Układu Warszawskiego oraz przemówienie okolicznościowe Václava Klause, który spotka się z żołnierzami, którzy odważyli sprzeciwić się siłom interwencyjnym.

**WARSZAWA** – Polska i Stany Zjednoczone podpisały umowę w sprawie instalacji elementów tarczy antyrakietowej na terytorium Polski – informuje TVN 24.

Umowę podpisali minister Radosław Sikorski i Condoleezza Rice. Umowa skierowana zostanie do parlamentu, gdzie przejdzie procedurę ratyfikacyjną, której ostatnim elementem będzie podpis prezydenta. – *Podpisaliśmy umowę o tarczę, ponieważ Polska i USA to przyjaciele* – powiedział po podpisaniu umowy premier Donald Tusk, zwracając się do Condoleezy Rice. Polsko-amerykańskiej umowie w sprawie tarczy towarzyszy przyjęcie deklaracji w sprawie współpracy strategicznej między Polską a USA.

## Królowa na celowniku

**LONDYN** – Muzułmańscy terroryści planowali zamach na brytyjską królową Elżbietę II i następcę tronu, księcia Karola. Brytyjczycy antyterrorysty u jednego z islamistów znaleźli zdjęcia królowej Elżbiety II i jej rodziny, szczegółowe plany dostępu do rezydencji członków królewskiego rodu, a także instrukcje budowy ładunków wybuchowych. Aabid Hussain Khan został wczoraj skazany na 3 lata więzienia za posiadanie materiałów służących do przeprowadzania zamachów. Podobnie jak inni członkowie jego siatki nienawidził monarchii brytyjskiej. Spisek wykryto już w 2006 roku.

GL-497

**W niedzielę  
24. 8. 2008  
ponownie na**

*Dożynkach w Gutach!*

**Pochód o godz. 13.00 od domu gospodarzy.  
Zapraszają gospodarze wraz z MK PZKO Guty.**

## Droga na »Morcinek« otwarta?

PRAGA/STONAWA (PAP, dc) – Po czterech latach przygotowań i negocjacji RC i Polska podpisały we wtorek w Pradze w siedzibie Ministerstwa Przemysłu i Handlu umowę określającą zasady wykonywania robót geologicznych w rejonie przygranicznym. Określenie zasad współpracy polskich i czeskich służb otworzy m.in. drogę do geologicznego rozpoznania złóż węgla po zamkniętej 10 lat temu kopalni »Morcinek«. Od kilku lat trwają przymiarki do sięgnięcia po tamtejsze złoża od strony czeskiej, jednak bariery prawne hamowały dotychczas ewentualne konkretne przedsięwzięcia.

Wydobyciem węgla w tym miejscu zainteresowana jest spółka OKD, której właścicielem jest NWR, współpracująca z Jastrzębską Spółką Węglową. W ub. roku NWR i

JSW rozpoczęły wspólną ocenę potencjalnej działalności na złożach kopalni »Morcinek«. Ze względu na jej bliskość ze stonawską kopalnią ČSM, zakłada się eksploatację polskich złóż ze strony czeskiej, z wykorzystaniem istniejącej tam infrastruktury górniczej.

– Nie ma jeszcze konkretnego projektu dotyczącego złóż »Morcinka«. Od strony organizacyjnej i dokumentacyjnej przygotowania wzięła na siebie strona czeska. Brak między państwami umowy blokował niektóre działania. Teraz być może nabiorą one przyspieszenia – oceniła rzeczniczka JSW, Katarzyna Jabłońska-Bajer.

Szacuje się, że w pasie granicznym wielkość tzw. zasobów operacyjnych węgla koksowego to ok. 40 mln ton, a dalsze zasoby nie są jeszcze precyzyjnie rozpoznane.

– Stonawa staje się coraz ważniejsza dla regionu karwińskiego i OKD – mówi w reakcji na podpisanie umowy wójt Stonawy Andrzej Feber. – Na jej terenie znajdują się dwie największe kopalnie – ČSM i Darków. Jeżeli wszystko uda się zrealizować tak, jak zaplanowano, to węgiel eksploatowany w Polsce będzie wydobywany na powierzchni szybami w Stonawie i tutaj poddawany przeróbce. Prawdopodobnie stoi przed nami nowe zadanie rozbudowania infrastruktury transportowej i przemysłowej w gminie.

Wójt podkreśla, że władze gminy utrzymują z kierownictwem obu kopalń, jak również spółki NWR, bardzo dobre stosunki. – Prywatni właściciele kopalń rozumieją, że również gmina chce mieć swój udział w zyskach płynących z wydobycia złóż – dodaje.

## Bezbarierowo i nowoczesnie Chodniki do... chodzenia

HAWIERZOW (dc) – W błędowickiej PSP przeprowadzono podczas tegorocznych wakacji remont i modernizację sanitariatów.

– Dopiero dziś oddajemy je oficjalnie do użytku, więc sprzątaczkę będą miały ręce pełne roboty, by zdążyć ze wszystkimi pracami przed początkiem roku szkolnego – powiedział »Głosowi« we wtorek dyrektor PSP Roman Kaderka. Do sanitariatów dobudowano również, zgodnie z obowiązującymi obecnie przepisami, wejście bezbarierowe. Koszty inwestycji w wysokości 2,1 mln koron pokryło w całości miasto Hawierzów.

CZ. CIESZYN (ep) – Ponad 11 mln koron zainwestuje miasto w tym roku w naprawę chodników. W 12 miejscach pojawią się lub już pojawił się nowy bruk. – Na naprawę dróg dla pieszych przeznaczamy duże sumy pieniędzy już drugi rok. Zdecydowaliśmy się stopniowo wymieniać większość starych chodników – komentuje wiceburmistrz Stanisław Folwarczny. Jak dodał, władze miasta nie zapominają o peryferyjnych dzielnicach miasta, np. o Sibicy czy Mostach, tak więc naprawy przebiegną nie tylko w centrum. Prace już się rozpoczęły, naprawiono już np. część chodnika na ul. Ostrawskiej i na ul. dr. Ślomy.

## DOMY I ŚWIETLICE PZKO <sup>(70)</sup> Karwina Henryk

Koło zostało założone w listopadzie 1947 r. Stanowisko pierwszego prezesa piastował Henryk Wrona. Początkowo zebrania odbywały się w gospodzie U Altmanna, a od 1952 r. w lokalu spółdzielni Jednota-Jedność Postęp, co było zasługą ówczesnego inspektora szkolnego Jelinka. Z inicjatywy prezesa Karola Niezgody i gospodarza Józefa Heczki, z pomocą Organizacji Umundurowanych Górników, dobudowano w Postępie werandę i kuchnię. Otwarcie przybudówki miało miejsce 12 grudnia 1953 r.

Po rozbiórce Postępu w latach osiemdziesiątych (na skutek szkód górniczych), członkowie zaczęli się spotykać w Ośrodku Agitacyjnym kopalni CSA, a od roku 1988 w Ośrodku Kultury w Karwinie Mize-

rowie. Dwa lata korzystano z tamtejszej salki bezpłatnie. Kiedy wprowadzono opłaty, zaczęto się rozglądać za nowym lokalem. Najpierw spotkania odbywały się w mieszkaniach prywatnych, potem w Domu PZKO w Karwinie Raju. Od stycznia 1993 r. miejscem spotkań Koła na Henryku jest Dom PZKO w Karwinie Frysztacie. Jego uroczyste otwarcie odbyło się 12 grudnia 1976 r.

Wewnątrz znajduje się jedna duża oraz jedna mniejsza sala, w której odbywają się zebrania. Zaplecze tworzy kuchnia i pokoik dla gospodarza. Oprócz tego jest tu westybul ze stołem bilardowym. Dom jest ponadto otoczony ogrodem, gdzie organizowane są imprezy plenerowe.

CZESŁAW GAMROT



Dom PZKO w Karwinie Frysztacie służy za miejsce spotkań również pezetkarcom z Karwiny Henryka.

## Lepsza oferta ortopedyczna

KARWINA (s) – Karwiński Szpital Górniczy poszerzył zakres usług w dziedzinie diagnostyki chorób aparatu ruchu. Nowa umowa z kasą chorych VZP umożliwiła mu otworzyć trzy gabinety diagnostyczne – dwa ortopedyczne i jeden spondylochirurgiczny, w którym prowadzone są badania schorzeń kręgosłupa. Diagnostyką zajmuje się pięciosobowy zespół wysoko wykwalifikowanych lekarzy pod kierownictwem ordynatora Peška. Zamówienia na badanie, również dzieci, przyjmuje się telefonicznie pod nr. tel. 800 546 546 (w. 314) i 596 380 314.

## Dobre wieści dla rowerzystów

KARWINA (ep) – Do istniejących w mieście 12,5 km ścieżek rowerowych i 14 km oznakowanych tras rowerowych w ciągu kilku lat dołączą kolejne. Miejski plan zagospodarowania przestrzennego zakłada stworzenie kolejnych 30 km ścieżek i tras. Miasto planuje także remont istniejących już ścieżek rowerowych wzdłuż Alei Wyzwolenia

oraz Alei 17 Listopada, w przygotowaniu są również plany stworzenia trasy wzdłuż Olzy od Karwiny Łąk aż do Bogumina.

Kolejna dobra wiadomość dla rowerzystów. Ci, którzy w obawie przed złodziejami boją się zostawiać swoje rowery w mieście, mogą przypiąć je do specjalnych stojaków, używając własnego zamka ty-

pu FAB. Karwińska Straż Miejska, w ramach programu zapobiegania przestępczości, przyłączyła się do programu »Bezpieczny rower«. Gwarantujące bezpieczeństwo stojaki umieszczane są szczególnie uczęszczanych, widocznych miejscach w mieście, np. przy hipermarkiecie Hypernova, basenie, stadionie miejskim.

## Do szpitala przez wykopy

KARWINA, ORŁOWA (dc) – Na terenie szpitala w Karwinie Raju i jego filii w Orłowej przebiegają od poniedziałku prace remontowe, które pociągnęły za sobą ograniczenia w ruchu pieszych i pojazdów. W Karwinie naprawiany jest ciepłociąg, który uległ awarii. Naprawić trzeba około 126 metrów rur. Wykopy utrudniają poruszanie się koło głównej portierni i wejścia do polikliniki.

– Apelujemy do pacjentów i innych przychodniów, by dostosowali się do ustalonych reguł oraz instrukcji portierów i kierownika budowy – powiedział wicedyrektor

ds. techniczno-eksploatacyjnych szpitala Petr Kamínek. Dodał, że remont, który potrwa do końca sierpnia br., będzie kosztował ok. 3,6 mln koron.

W Orłowej natomiast trwa naprawa dziur w jezdni, które utrudniają dojazd do szpitala ze strony Alei Masaryka. – Chodzi o tymczasowe rozwiązanie, w najbliższych miesiącach wraz z inwestorem supermarketu, który powstanie w pobliżu, będziemy budować wspólnie nowy duży parking z lewej strony szpitala, a w ramach tej budowy przeprowadzony będzie kompleksowy remont drogi dojazdowej – podał Kamínek.

## MOIM ZDANIEM Afera

ELŻBIETY PRZYCZKO



W ciągu ostatnich kilku dni polskie media zajmują się gorliwie wizytą amerykańskiej sekretarz stanu Condoleezy Rice i podpisaniem umowy o rozmieszczeniu tarczy antyrakietowej. To smutne, ale ogół społeczeństwa wcale nie jest zdziwiony tym, że prawie tyle co o tarczy mówi się teraz o... aferze w piaskownicy, bo tak nazwała żenującą sytuację na szczeblach władzy jedna z dziennikarek »Gazety Wyborczej«.

Miała na myśli aferę, w której główne role zagrały Kancelaria Prezydenta oraz Kancelaria Prezesa Rady Ministrów. We wtorek rano Kancelaria Prezesa Rady Ministrów ogłosiła, że Donald Tusk o 20.00 wygłosi orędzie do narodu w sprawie tarczy. Cztery godziny później Kancelaria Prezydenta ogłosiła, że Lech Kaczyński o 20.00 wygłosi orędzie do narodu w tym samym temacie. Telewizji Polskiej nie pozostawało nic innego niż oświadczyć, że wyemituje orędzie, w oczywistym porządku konstytucyjnym, czyli najpierw prezydent, potem premier. Nie minęły jednak dwie godziny i oświadczone, że premier rezygnuje z orędzia. Oczywiście natychmiast zaczęto gadać...

Bardziej atrakcyjna wersja głosi, że prezydent wcale nie nosił się z zamiarem ogłoszenia orędzia od poniedziałku, tylko po piśmie premiera, TVP »dało cynk« do Pałacu Prezydenckiego i sztabowcy prezydenta wkroczyli do akcji. Zarzut wraca jednak rykoszetem, bo niewiele wcześniej media informowały, że prezydent poskarżył się na ekipę Tuska – ponoć zaproszenie na uroczystość podpisania umowy o tarczy rząd adresował: »Pan Lech Kaczyński«.

Co mnie w tym fascynuje, to wcale nie fakt, że takie rzeczy w Polsce się zdarzają, ale że jeszcze urastają do rangi afer, czasem nawet międzynarodowych, a Polacy z niezrozumiałą przyjemnością czytają o tym we wszystkich mediach, by znów mogli powiedzieć: »Oto Polska właśnie«.

przyczko@glosludu.cz

## Szkoła nadal szarobura...

SUCHA GÓRNA (dc) – Wbrew oczekiwaniom, w tym roku nie zostanie dokończony trwający od kilku lat kompletny remont polskiej szkoły w Suchej Górnej. Budynek, zwany zwyczajowo »żółtym«, również w nadchodzącym roku szkolnym witać będzie uczniów w szaroburych barwach... Zapowiadana wymiana okien, ocieplenie elewacji i nowy tynk będą bowiem musiały poczekać, aż znajdą się finanse na ich realizację.

– Nie udało nam się uzyskać dotacji z ministerstwa środowiska naturalnego, na którą liczyliśmy – poinformował redakcję »Głosu« wójt Jan Lipner. – Ze względu na to, że chodzi o kwotę w granicach 7 mln koron, chcemy spróbować raz jeszcze, tej jesieni, a jeżeli znów się nie uda, prawdopodobnie nie będziemy już dłużej zwlekali i zrealizujemy inwestycję z własnych źródeł.

## Mniejszości na pełny etat

OSTRAWA (mro) – Dobrze, że już mamy koordynatora ds. mniejszości narodowych na pełny etat – powiedział redakcji wicehetman województwa morawsko-śląskiego Petr Adamec w nawiązaniu do wiadomości, że od 1 bm. stanowisko to, na podstawie konkursu, objął Daniel Vrána. – Dobrze przede wszystkim dlatego, że funkcja ta wymaga zapoznania się z wielością organizacyjną i kulturową mniejszości w województwie – dodał.

Przypomnijmy, że po Miroslavie Pivovarčíku stanowisko to obsadziła przejściowo Kateřina Tomisová, która przekazując obowiązki, wprowadzała obecnego koordynatora w zawiloci sceny narodowościowej województwa.











## IGRZYSKA OLIMPIJSKIE PEKIN 2008

## Wicemistrzowie świata zgaśli już w ćwierćfinale

To miał być dzień triumfu polskich siatkarzy i piłkarzy ręcznych, tymczasem obie drużyny – wicemistrzowie świata – odpadły wczoraj z olimpijskich ćwierćfinałów. Siatkarze ulegli Włochom 2:3 (19:25, 22:25, 25:18, 28:26, 15:17), piłkarze ręczni z kolei nie sprościli Islandii przegrywając 30:32 (14:19). W środę na pekińskich arenach w finale rzutu młotem walczyły Kamila Skolimowska i Anita Włodarczyk. Skolimowska miała trzy próby nieudane, zaś Włodarczyk uplasowała się na szóstym miejscu.

Złoty medal zdobyła Białorusinka Oksjana Mijankow z rekordem olimpijskim 76,34. Do III rundy gry pojedynczej tenisa stołowego awansował Lucjan Błaszczyk, pokonując 4:2 Czecha Petra Korbela. Z pierwszego miejsca w półfinałowym wyścigu awansowała do jutrzejszego finału kanadyjka podwójna mężczyzn w składzie Paweł Baraszkiewicz, Wojciech Tyszyński. Po zamknięciu tego numeru w finale 400 m ppł. zaprezentowała się Anna Jesień.

Nerwicy żołądka mogli nabawić się kibice siatkarzy po zaciętym meczu z Włochami, przegranym przez Polaków niejako na własne życzenie. Podopieczni trenera Raula Lozano wyszli na pierwszy set

całkowicie rozkojarzeni, jak gdyby zapominając o klasie Włochów. Od drugiego setu było już znacznie lepiej, ale w końcówce drugiej partii znów więcej zimnej krwi zachowali Włosi – wygrywając 25:22. Dwusetowa strata nie zdeprymowała Polaków, którzy podnieśli się ze stanu 0:2, wyrównali na 2:2, by przegrać w tie-breaku 15:17. Trener Raul Lozano zareagował tylko na kilka rzucających się w oczy słabych punktów w grze Polaków. Zmienił wyraźnie bez formy grającego Sebastiana Świdarskiego, pozostawiając jednak na parkiecie innego „śpiącego rycerza” – Pawła Zagumnego. Polski rozgrywający zaliczył bardzo słaby mecz. Zbyt schematycz-



Mariusz Wlazły bez szans w obronie.

nie rzucał piłki na skrzydła – najczęściej do Mariusza Wlazłego, który w końcówce tie-breaku wyraźnie opadł z sił. Włosi tylko na to czekali – przeważnie potrafili Polaków zablokować, sami zaś wyprowadzili dwa śmiertelne ataki. Na 17:15 uderzył Mastrangelo przez środek polskiego bloku i kurtyna opadła.

Los siatkarzy podzielił piłkarze ręczni, którzy w ćwierćfinale nie dali rady Islandii. Szczypiorniak ma w Islandii bardzo mocną pozycję, o czym przekonali się wczoraj dobitnie polscy zawodnicy. Ekipa Bogdana Wenty od pierwszych minut goniła stratę, grając źle we wszystkich elementach tego rzemiosła. Wicemistrzów świata o palpitację serca przyprowadził bramkarz Gustavsson, który mógł liczyć na świetnie zorganizowaną defensywę. W przypadku Polaków o dobrej defensywie nie mogło być nawet mowy, a bez pokładanych szybkich obronnych nie można marzyć we współczesnym szczypiorniaku o korzystnym wyniku. Islandczycy do końca kontrolowali przebieg meczu. Przy stanie 27:30 w końcówce meczu Grzegorz Tkaczyk przestrzelił, symbolicznie niedokładnie, tak jak niedokładnie zagrał wczoraj cały polski zespół.

JANUSZ BITTMAR

## »Jágr Team« pokazał w Trzyńcu klasę

Popis ofensywnych umiejętności w hokeju na lodzie – tak można w skrócie scharakteryzować pokazowy mecz pomiędzy zespołami HC Stalownicy Trzyńciec a drużyną gwiazd „Jágr Team”, który odbył się we wtorek w trzyńcieckiej Werk Arenie. Gwiazdy Jaromíra Jágra zwyciężyły 8:3, aczkolwiek nie o sam wynik chodziło w pierwszym rzędzie.

W ramach wtorkowej imprezy Jaromír Jágr wręczył przedstawicielom trzyńcieckiego klubu czek na 22 tysięcy koron, które pozyskano drogą internetowej licytacji jego dresu z okresu kariery w New York Rangers. Od nowego sezonu Jágr występować będzie w rosyjskim Omsku. „Jágr Team” oprócz wtorkowego meczu pod Jaworowym zaliczył też niedzielny pokazówkę z Kometa Brno, pokonując pierwszoligowca wysoko 12:2.

TRZYNIEC  
JÁGR TEAM 3:8

Bramki: 25. Peterek, 43. Polansky, 54. Malec – 38. i 44. Kotalik, 1. F. Kaberle, 9. Fleischmann, 24. Novotny, 31. Hlaváč, 35. J. Nedvěd, 39. Plekanec. Sędziował Smeták. Kary 1:1, wykorzystane 1:0. W. 2500.

Trzyńcieczanie przystąpili do wtorkowej pokazówki dwa dni po powrocie z meczącego turnieju w Trenczynie, gdzie ostatecznie zajęli czwarte miejsce. W barwach „Jágr Teamu” oprócz lidera Jágra wystąpili m.in. Tomáš Plekanec, Aleš Kotalik, Petr Průcha, Tomáš Fleischmann, czy bracia Tomáš i František Kaberle. Trzyńciecka defensywa była w tym pojedynku niezbyt szczelna, ale w meczach na luzie to całkiem normal-

ne. Doświadczony obrońca Lubomír Sekeráš, który w swojej karierze zaliczył też kilka sezonów w NHL w barwach Minnesota Wild, przyznał po meczu, że starał się zmotywować zespół, co – jak przyznał – mu się udało. Inna sprawa, że gwiazdy z NHL zagrały po prostu lepiej i głównie skuteczniej w ataku. Podopieczni trenera Antoniego Stavjani włączyli piąty bieg dopiero w ostatniej tercji, wygranej przez Stalowników 2:1. Bramkarza Vojtka do ostatniej odsłony zmienił Daneček, ale trzeci trzyńciecki golkiper miał stosunkowo niewiele pracy. Gwiazdy „Jágr Teamu” wyraźnie bowiem zwolniły obroty.

Jutro w ramach Tipsport Cupu trzyńcieczanie zmierzą się na wyjeździe z Kometa Brno, w czwartek z kolei w hali w Frydku-Místku z ekstraklasy Zlinem (17.00). (jb)



Kto dojdzie prędzej do krążka? Z lewej Jaromír Jágr, z prawej Rostislav Maršálek.

## ECHA PIŁKARSKIEGO WEEKENDU W I A KLASIE – GRUPIE B

## Królem drugiej kolejki drużyna Śmiłowic

ŚMIŁOWICE 4:0  
STARE MIASTO (1:0)

Bramki: Ganczarczyk 2, Słuśny, Červený. Śmiłowice: Bašanda – Klár – Bolf, Pindor, M. Sikora – Červený, Słuśny, Z. Cieslar, Mich. Szuscik (25. Gurecký, 61. T. Sikora) – Ganczarczyk (70. Máj), J. Topiarz. Piłkarze Śmiłowic kapitalnie radzą sobie w nowym sezonie. Z dorobkiem sześciu punktów i bilansem bramek 7:0 prowadzą w tabeli grupy B w I A klasie i wiele wskazuje na to, że w odróżnieniu od ubiegłego sezonu tym razem mogą być jednym z faworytów rozgrywek. Pod wodzą nowego trenera Pavla Smatany, który zastąpił Štěpána Kufę prowadzącego zespół przez ostatnich osiem lat, piłkarze prezentują jak na razie bardzo ofensywny futbol. Wzmocniona kadra Śmiłowic zdmuchnęła w minio-

ny weekend także Stare Miasto. Bohaterem meczu w Śmiłowicach był bramkarz Bašanda, który wybronił cztery czyste okazje przyjezdnych a na deser złapał też jedenastkę. Jego partnerzy z drużyny trafiali celnie. Prowadzenie zapewnił Śmiłowicom płaskim strzałem Słuśny, w drugiej połowie dwukrotnie na listę strzelców wpisał się Ganczarczyk, celną główką popisał się też Červený z dośrodkowania Pindora.

RASZKOWICE 0:3  
DZIEĆMOROWICE (0:0)

Bramki: Prokop, J. Czyž, Maleňák. CZK: Kněžík (D). Dziećmorowice: Gradek – D. Kulinski, Prokop, Kněžík, Pastucha – Háni (46. Bilous), Špička, Maleňák, Novák (65. M. Kulinski), J. Czyž – P. Vanečko (79. Štefanka). Pierwsza połowa w wykonaniu Elektryków była niemrawa,

a kulminacją dziećmorowickiej nieudolności była sytuacja z 40. minuty. Goście zafundowali sobie drzemkę i hamulec w ostatniej chwili zaciągnąć musiał Kněžík – ale z faulem i w konsekwencji z czerwoną kartką. Podopieczni trenera Petra Czyży w osłabieniu zegrali jednak znacznie lepiej, niż będąc w komplecie. Taktyka była prosta: czekać na błędy rywala, który zmuszony był tworzyć grę. Po każdej stracie piłki przez gospodarzy rodził się szybki kontratak. Na 0:1 trafił w 55. minucie Prokop z podania Špičky, na 0:2 Czyž z dośrodkowania Maleňáka, a wynik dnia ustalił w 85. minucie Maleňák. Raszkowice w drugiej połowie tylko sporadycznie zagroziły bramce strzeżonej przez Gradka. Dziećmorowicki golkiper niemniej jednak dwukrotnie musiał stanąć na wysokości zadania, broniąc jadłowitych uderzeń z dystansu.

## PRZYBOR STONAWA 2:3 (1:1)

Bramki: Klauda, Čapka – Przywara, Franc, Loder. Stonawa: Glogár – Wodecki, Minárik, Hovůrka, Bystroň – Petruňa, Šurin, Przywara, Franc – Loder, Staufčík (85. Smiga). Stonawianie na szutrowym boisku w Przyborze zaaklimatyzowali się w miarę szybko. Już w 13. minucie Przywara strzałem trochę od niechcenia zaskoczył bramkarza gospodarzy, zapewniając gościom prowadzenie w meczu. Do przerwy gospodarze zdążyli jednak wyrównać. W wyrównującej bramce zaczął palce stonawski golkiper Glogár, który nie wyszedł do wysokiej centry i Klauda z dobitki miał bardzo ułatwione zadanie – 1:1. Stonawianie lepiej od gospodarzy rozpoczęły też drugą odsłonę spotkania.

Aktywny Przywara w 55. minucie dośrodkował na dłuższy słupek, a osamotniony Franc dobił piłkę do siatki – 1:2. Głuchych siedem minut przerwał gwizdek sędziego, który dopatrywał się ręki w polu karnym i podyktował przeciwko gościom jedenastkę. Z karnego na 2:2 w 62. minucie wyrównał Čapka. Stonawianie nie rezygnowali jednak z kompletu punktów. Udało się w 73. minucie – Franc dograł do Lodera, a ten ostrym strzałem nie dał szans golkiperowi – 2:3. Mecze Czeladna – Sucha Górna, Lutynia Dolna – Libhoň i Stara Biela – Bystrzyca przełożone zostaną na termin zastępczy. Spotkania te nie odbyły się z powodu złego stanu murawy. Lokaty: 1. Śmiłowice 6, 2. Dziećmorowice 4, 3. Czeladna 3, 4. Bystrzyca 3, 7. Stonawa 3, 9. Sucha G. 1, 10. Lutynia D. 0 pkt. (jb)